

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

dr Jerzy Prochwicz

Akademia Świętokrzyska
Filia w Piotrkowie Trybunalskim

GRANICE POLSKI PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ. GRANICA ZACHODNIA, cz. I

Granica zachodnia w związku z bardzo ogólnym sformułowaniem w Poczdamie „Szeffowie trzech rządów potwierdzili swój pogląd, że ostateczne ustalenie (delimitation) zachodniej granicy Polski, powinno być odłożone do konferencji pokojowej (peace settlement). Szeffowie trzech rządów są zgodni co do tego, że zanim nastąpi ostateczne określenie (delimitation) zachodniej granicy Polski, były niemieckie terytoria na wschód od linii biegnącej od morza Bałtyckiego, bezpośrednio na zachód od Świnoujścia i stąd wzdłuż rzeki Odry do miejsca, gdzie wpada zachodnia Nysa, i wzdłuż zachodniej Nysy do granicy czechosłowackiej...”¹, wymagała wytyczenia.

Szczególnie pilną sprawą było dokładne określenie przebiegu granicy na północno-zachodnim jej odcinku, biegnącym od Świnoujścia do Gryfina graniczącym z radziecką linią demarkacyjną rozgraniczającą terytorium Polski od radzieckiej wschodniej strefy okupacyjnej Niemiec, która biegła od morza Bałtyckiego w rejonie Dziwnowa wschodnim skrajem Zalewu Szczecińskiego, a następnie korytem rzeki Odry do Gryfina. W wyniku czego poza granicami Polski pozostawały: Police, Trzebież, Nowe Wapno, wyspa Wolin², Międzywodzie, Międzyzdroje i Świnouj-

¹ *Teheran, Jalta, Poczdam. Dokumenty konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw*, Warszawa 1970, s. 476. S. Boratyński, *Dyplomacja okresu drugiej wojny światowej. Konferencje międzynarodowe 1941-1945*, Warszawa 1957, s. 315-320. Decyzja czterech mocarstw na konferencji poczdamskiej pozostawiając po stronie polskiej ujście Odry, łącznie z ze Szczecinem i Świnoujściem, nie zawierała rozgraniczenia akwenów morskich w zatoce Pomorskiej. *Zachodnia granica Polski na Konferencji poczdamskiej, Zbiór dokumentów*, oprac. G. Rysiak, „Biuletyn Niemcoznawczy” 1970, nr 4-5, s. 151.

² Powodem pozostawiania wyspy Wolin w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec było według czynników polskich rozmieszczenie na wyspie przez Niemców „składów rozmaitego sprzętu wojskowego i przemysłowego...”, które to po zajęciu wyspy przez

ście³, za wyjątkiem leżącego na lewym brzegu Odry Szczecina, którego jednak północna część wraz z portem morskim mimo oficjalnego przejęcia przez polskie władze miasta 5 VII 1945 r. z rąk radzieckiego komendanta miasta gen. mjr. Aleksandra Aleksandrowicza Fiedotowa⁴ nadal była pod radzieckim zarządzeniem wojennym⁵.

Uchwały w Poczdamie decydujące o zachodniej granicy Polski de facto niewiele zmieniły w sytuacji samego Szczecina i jego okolic, ponieważ nadal obowiązywała radziecka linia demarkacyjna z 10 VII 1945 roku, która odgradzała od terytorium Polski tereny powyżej Szczecina. W efekcie czego teren powiatu szczecińskiego (ówcześnie zwany weleckim) objęty był działaniem radzieckich komendantur rejonowych⁶ mają-

Armię Czerwoną były wywożone do Związku Radzieckiego; Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (AMSZ), z. 18, w. 27, t. 408, s. 2a.

³ Ibidem, J. Ławski, *Ochrona granic Polski Ludowej 1945-1948*, Warszawa 1974, s. 31 oraz T. Karwacki, *Czerwone gwiazdy i białe orły*, Szczecin 1981, s. 287 podają tylko ogólne sformułowanie o pozostawianiu poza granicami Polski wymienionych miejscowości i wyspy Wolin. Należy podkreślić, iż jeszcze przed konferencją poczdamską biorąc za podstawę ustalenia zapadłe na konferencji jałtańskiej wobec bliskiej perspektywy zajęcia terytorium Niemiec przez Armię Czerwoną, Państwowy Komitet Obrony ZSRR (GOKO) 20.02.1945 r. podjął uchwałę mającą istotne znaczenie dla ustalenia zachodnich granic Polski. Bowiem podjęta uchwała stwierdzała, że do czasu przyszłej konferencji pokojowej Świnoujście, Szczecin oraz tereny leżące na wschód od rzeki Odry do ujścia Nysy miały należeć do państwa polskiego. Powyższa uchwała upoważniała ponadto rząd polski do organizacji na tych terenach administracji. H. Bartoszewicz, *Polityka Związku Sowieckiego wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1944 -1948*, Warszawa 1999, s.123.

⁴ R. Techman w swej książce „*Armia radziecka w gospodarce morskiej Pomorza Zachodniego w latach 1945-1956*”, Poznań 2003, s. 111 podaje, że Aleksander Fiedotow został awansowany do stopnia generała. Powyższe stwierdzenie biorąc pod uwagę obowiązującą w armii czerwonej hierarchię rang jest nieścisłe.

⁵ P. Zaremba, *Walka o polski Szczecin*, Wrocław 1986, s. 265; P. Zaremba, *Dziennik 1945*, Szczecin 1996, s. 64. Przekazanie Szczecina 5.07.1945 r. administracji polskiej, na czele której stał prezydent miasta Piotr Zaremba, odbyło się o godz. 18.00 w gmachu komendy wojennej miasta w obecności niemieckiego burmistrza Ericha Wiesnera i jego 32 współpracowników. Ze strony polskiej oprócz prezydenta miasta P. Zaremby w uroczystości przekazania miasta wzięło udział 2 jego zastępców oraz 15 naczelników polskiego zarządu miasta. Należy podkreślić, że przekazanie Szczecina administracji polskiej nastąpiło przed poczdamskimi decyzjami w sprawie zachodniej granicy Polski.

⁶ Z chwilą przeniesienia w lipcu 1944 r. działań wojennych na ziemię polską, decyzją Państwowego Komitetu Obrony (GoKO) ZSRR nr 6269 z dnia 29.07.1944 r. utworzono sieć komendantur wojskowych, które zgodnie z konwencją haską z 18.10.1907 mia-

cych swe siedziby w Ueckermünde i Policach⁷, wchodzących w skład Zarządu Wojennego Radzieckiej Administracji Wschodniej Meklemburgii⁸ będącego częścią Radzieckiej Wojskowej Administracji Niemiec (RAWN)⁹. Stąd też władze polskie wobec różnego rodzaju zastrzeżeń wysuwanych przez RAWN nie były w stanie wyegzekwować przesunięcia linii granicy w okolicy Szczecina na linię ustaloną przez konferencję poczdamską. Sytuacja ta nastroczała wiele problemów polskim władzom, a co gorsze stwarzała wrażenie, iż Szczecin i okolice należą do radziec-

ły sprawować władzę na ziemiach będących w strefie radzieckiej okupacji wojskowej. Notabene stan okupacji wojskowej był zgodny z Konwencją Haską; „Ruskij Archiv” 1994, nr 14 (dalej cytowany jako Ruskij Archiv”) t.3 (1), dok. 6, s. 331-332. Komendantury działały w oparciu o art. 43 IV Konwencji Haskiej. W związku z samodzielnością każdego radzieckiego frontu działającego na ziemiach polskich każdy z nich tworzył odrębny ośrodek władzy okupacyjnej. Stąd też struktura organizacyjna radzieckiego zarządu wojennego I. Frontu Białoruskiego na terenach polskich a następnie poniemieckich budowana była jak się wydaje na podstawie instrukcji sztabu I. Frontu Białoruskiego z 23.08.1944 r. (rozwinętej potem w kolejnych dokumentach), która stwierdzała, że: W celu utrzymania należytego porządku w strefie działań wojennych na wyzwolonych terenach Polski – w każdym mieście powiatowym i gminnym ośrodku administracyjnym, w większych miejscowościach (nie będących administracyjnym ośrodkiem powiatu czy gminy) oraz na większych i węzłowych stacjach kolejowych i szlakach wodnych, natychmiast po ich wyzwoleniu należy wyznaczyć komendanta wojskowego. Instrukcja Sztabu I Frontu Białoruskiego z 23.08.1944 r. dla radzieckich komendantów wojskowych na wyzwolonych terenach Polski, określająca ich prawa i obowiązki (podpisana przez K. Rokossowskiego i K.F. Tielegina), [w:] F. Zbiniewicz, *Pomoc Armii Radzieckiej dla Polski w świetle dokumentów z lat 1944-1945*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” (WPH) 1968, nr 1, s. 358. Jednolita instrukcja dla komendantur wojennych obejmująca wszystkie fronty została wydana przez zastępcę Szefa Sztabu Generalnego Armii Czerwonej gen. armii Aleksieja Antonowa 10.10.1944 r. Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), III.1.166.

⁷ Archiwum Państwowe w Szczecinie (APS), Urząd Wojewódzki Szczeciński (UWS), 165, s. 7: Sprawozdanie z akcji przejmowania pow. Weleckiego z 6 X 1945; P. Zaremba, *Dziennik wydarzeń i dokumenty historyczne* (egz. w AP w Szczecinie), t. 4, s. 888-896, dok. nr 408-410; R. Techman, op.cit., s. 178.

⁸ Zarząd Wojenny Radzieckiej Administracji Wschodniej Meklemburgii miał siedzibę w Greifswaldzie.

⁹ Wchodziła w skład Radzieckiej Wojskowej Administracji Niemiec (RAWN) utworzonej 9.06.1945 r., której Głównym Komendantem był marszałek ZSRR Geоргий Жуков. W skład RAWN wchodziły kraje: Saksonia, Turynia i Meklemburgia oraz prowincje Saksonia i Marchia Brandenburska. Po likwidacji Prus w 1947 r. nazwy prowincji uległy zmianom, na Saksonia-Anhalt i Brandenburgia.

kiej strefy okupacyjnej Niemiec¹⁰, mimo iż ustalenia w Poczdamie, nakreślające granice Polski na zachód od Szczecina i Świnoujścia, nie zastrzegały dla ZSRR jakichkolwiek wewnętrznych terenów Polski¹¹.

Podjęte wielokierunkowe działania władz polskich mające na celu uregulowanie spraw szczyńskiego pogranicza doprowadziły 21 IX 1945 r. w Schwerinie do podpisania porozumienia między pełnomocnikiem rządu polskiego na Okręg Pomorze Zachodnie ppłk. Leonardem Borkowiczem i prezydentem Szczecina inż. P. Zarembą a przedstawicielem strony radzieckiej – zastępcą dowódcy Zarządu Wojennego Radzieckiej Administracji Wschodniej Meklemburgii gen. lejtn. Chabarowem, które określało przebieg granicy na odcinku od Świnoujścia po Gryfino.

Zawarte porozumienie określało, że granica będzie biegła według linii wytyczonej w Poczdamie oraz że władze polskie obejmą tereny okalające Szczecin od północy i zachodu wraz z delimitowaną granicą 4 X 1945 r.¹². Wynegocjowana linia graniczna biegła od wybrzeża, wyspą Uznam, około 1,5 km na zachód od Świnoujścia przez Zalew Szczeciński i część łądu, pozostawiając Nowe Warpno po stronie polskiej, a następnie prawie prostą linią do Odry Zachodniej w pobliżu mostu drogowego pod Gryfinem. Do Polski włączono więc obszar między Odrą Zachodnią a Odrą Wschodnią, długości około 13 km i szerokości 3 km. Jednak gdy zgodnie z zawartym porozumieniem w Schwerinie utworzone w Szczecinie grupy operacyjne przystąpiły 4 X 1945 r. do obejmowania wyznaczonego obszaru, natknęły się niespodziewane na przeszkody w postaci sprzeciwu radzieckich komendantów komendantur, którzy dopóki nie dostali rozkazu od przełożonych, nie przekazywali danej miejscowości sprawując w dalszym ciągu swą władzę, posługując się niemieckimi organami samorządowymi¹³.

Przeszkody te były nieledwie zgrzytem w stosunku do powstałej sytuacji na terenie działania radzieckiej rejonowej komendantury wojennej w Policach, gdzie ku zaskoczeniu polskich przedstawicieli poinformowa-

¹⁰ AMSZ, z. 18, w. 27, t. 408, s. 2a. Notatka prezydenta Szczecina inż. P. Zaremby bez daty ze spotkania w ostatnich dniach sierpnia 1945 r. w Warszawie z dyrektorem Departamentu Politycznego Ministerstwa Administracji Publicznej Aleksandrem Grabowskim. Prezydent miasta Szczecina przebywał w Warszawie w dn. 28.08-1.09.1945.

¹¹ Archiwum Akt Nowych (AAN), Ministerstwo Ziem Odzyskanych (MZO), 1674, s. 180-181: referat A. Ziętowskiego z 6 XI 1945.

¹² AMSZ, z. 18, w. 27, t. 407, s. 1-3; Piotr Zaremba, *Walka o polski ...*, op., cit. s. 337-341.

¹³ *Ibidem*, s. 328.

no, że na mocy rozkazu nr 0168 z dnia 28 IX 1945 r. głównego komendanta RAWN marsz. G. Żukowa, wydzielono z jej obszaru działania 8 większych miejscowości, które pozostaną nadal w tymczasowej administracji ZSRR¹⁴. Wydzielony obszar obejmował kilkukilometrowej szerokości pas ziemi wzdłuż ujścia Odry i Roztoki Odrzańskiej oraz początków Zalewu Szczecińskiego, a wchodziły wń: Jasienica, Mścięcino, Niekłończyca, Police, Przęsocin, Skolwin, Trzebież, Trzeszczyń¹⁵ tworząc na terytorium Polski enklawę, która nosiła nazwę „Obwód pod tymczasową radziecką administracją wojenną”¹⁶. Przyczyną powstania enklawy była fabryka benzyny syntetycznej, wprawdzie zniszczona w wyniku nalotów alianckich, ale nadal posiadająca znaczną wartość.

Powstała enklawa zgodnie z zapewnieniami władz radzieckich miała istnieć sześć miesięcy, w których to zamierzano dokonać demontażu i wywózki urządzeń fabryki¹⁷, jednakże termin ten nie został dotrzymany i ostateczna likwidacja Polickiej enklawy¹⁸ nastąpiła dopiero w dniach 25-

¹⁴ T. Marczał, *Granica zachodnia w Polskiej polityce zagranicznej w latach 1944-1950*, Wrocław 1995, s. 157. R. Techman, *Armia radziecka...*, op. cit., s. 179.

¹⁵ AMSZ, Zespół 18, w. 27, 415, s. 6, Notatka z 17.10.1945 r.; APS, UWS, 165, s. 7-11, Sprawozdanie z 6.10.1945 r. z akcji przejmowania powiatu weleckiego; P. Zaremba, *Dziennik wydarzeń...* t. 4, op. cit., s. 890, dok. nr 409. Precyzyjne ustalenie wszystkich miejscowości wchodzących w obręb strefy polickiej stanowi poważny problem, ponieważ nie jest znany załącznik do rozkazu O168 głównego komendanta RAWN marsz. G. Żukowa, w którym to wymieniono miejscowości wchodzące w skład wydzielonego obszaru; P. Zaremba, [w] *:Dziennik wydarzeń...* t. 4, s. 756-757, dok. nr 409, przyp. 846 i 847, także nie określa jednoznacznie, które miejscowości wchodziły w skład wydzielonego obszaru. Zamieszanie z wchodzącymi w skład wydzielonego obszaru miejscowościami dodatkowo komplikuje sam P. Zaremba, który w książce *Walka o polski...*, op. cit., s. 351 podaje, że w skład wydzielonego obszaru weszło 6 miejscowości, lecz wymienia 7: Police, Jasieniec, Niekłończyce, Trzebież, Trzeszczyń, Mścięcino i Skolwin. Według innych informacji armia radziecka zajmowała w kwietniu 1946 r.: Trzebież, Jasieniec, Duchowo, Kołpin, Tatynię, Police, Trzeszczyń, Mścięcino, Siedlice, Skolwin, Przęsocin, Pilichowo, Stołczyn, Ustowo do rzeki Odry włącznie – APS, UWS, 1267, s. 19.

¹⁶ P. Zaremba, *Dziennik wydarzeń...*, op. cit., t. 4, s. 756.

¹⁷ T. Marczał, *Granica zachodnia...*, op. cit., s. 157.

¹⁸ AAN, Ministerstwo Przemysłu i Handlu (MPIH), 4341, s. 7981; APS, UWS, 220, s. 107-111 – Akt z 28.09.1946 r. oraz protokół z 30 IX 1946 r. APS, Morski Urząd Rybacki (MUR), 23, s. 111 – Sprawozdanie z działalności MUR za wrzesień 1946.

-30 IX 1946 r., kiedy to przekazano administracji polskiej tereny fabryki benzyny syntetycznej z pobliskimi przysiółkami i obozem pracy¹⁹.

Inną, mało znaną jest także enklawa wokół kopalni węgla brunatnego „Turów” w Worku Żytawskim. Kopalnia ta stanowiąc do decyzji poczdamskich odnośnie zachodniej granicy państwa jednolity organizm zakładów Hirschfelde w ich następstwie została po polskiej stronie rzeki Nysy Łużyckiej, natomiast elektrownia, warsztaty naprawcze i magazyny po stronie niemieckiej. Ponieważ elektrownia ta pracowała na potrzeby RAWN, kopalnia wydobywająca węgiel brunatny niezbędny do funkcjonowania elektrowni znalazła się poza oddziaływaniem administracji polskiej.

W następstwie czego złoża węgla brunatnego eksploatowali dotychczasowi niemieccy fachowcy. Do 1947 roku przeszło połowę załogi kopalni stanowili Niemcy mieszkający po drugiej stronie rzeki. Później, po wymianie załogi, pozostali jeszcze łącznicy-specjaliści, zwłaszcza w zakresie jakości i pomiarów węgla, bo inny urobek kierowany był do elektrowni, inny do brykietowni. Ostatni niemiecki specjalista pracował w Turowie do lat siedemdziesiątych.

Starania o odzyskanie dla strony polskiej kopalni noszącej nazwę „Graniczna” wraz z otaczającym ją terenem przybrały na sile z chwilą przybycia do kopalni w dniu 1 X 1946 roku. pierwszych grup pracowników polskich. W następstwie tych działań kopalnia „Turów” przeszła na własność Państwa Polskiego orzeczeniem Nr 3 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 18 czerwca 1947 roku²⁰. Ostateczne przekazanie stronie polskiej kopalni i terenów wokół niej nastąpiło 16 VIII 1947 roku.

Przebieg zachodniej granicy Polski wobec nie przeprowadzenia jej demarkacji budził wiele wątpliwości i sporów z Radziecką Wojskową Administracją Niemiec. W związku z czym Szef Departamentu Wojsk Ochrony Pogranicza (WOP) płk Gwidon Czerwiński w piśmie z dnia 8 I 1946 roku. skierowanym do dowódców jednostek granicznych opisał przebieg „granic państwowych współczesnej Polski” w celu „uniknięcia ewentualnych nieporozumień i konfliktów granicznych”²¹.

¹⁹ APS, UWS, 220, s. 115, grafik planu ewakuacji zatwierdzony przez gen. lejtn. W. A. Bajukowa z 7.09.1946. Same Police zostały opuszczone przez oddziały radzieckie 24.09.1946.

²⁰ Monitor Polski nr 92 z dn. 18.06.1947 r., poz. 614.

²¹ Archiwum Straży Granicznej (ASGran.), 306.58.

W powyższym piśmie zawarto następujący opis przebiegu granicy zachodniej, która zgodnie z nim biegnie „od północnego wybrzeża wyspy Uznam od punktu położonego około 1,5 km na wschód od m. Ahlbeck na południe koło wzniesienia Chełm, następnie kanałem Torfowym do jego ujścia. Stąd przez Zalew Szczeciński do Zatoki Nowowarpieńskiej /jezioro Ostrów/ do ujścia potoku Becke, pozostawiając po stronie polskiej osadę Warpno, a po stronie niemieckiej wyspę Ostrów. Dalej granica biegnie na południe potokiem Becke przez jezioro Myślubórz i Schlosse, a następnie wzdłuż drogi Stolec-Linki, skąd skręca na południowy wschód dochodząc do Odry Zachodniej koło Gryfina. Po stronie polskiej pozostają miejscowości: Myślubórz, Stolec, Buk, Dobra, Dołuje, Bobolin, Barnisław, Kołbaskowo, Moczydlice, Piargowo, a po stronie niemieckiej: Richt, Zapfenbeck, Blaukensee, Bismarck, Schwennentz, Rosow, Mescherin. Od Gryfina granica biegnie korytem rzeki Odry aż do ujścia Nysy, a następnie aż do jej przecięcia z dawną granicą czesko-niemiecką na obszarze Saksonii /tzw. Okręg Żytawski/”²².

Przytoczony opis przebiegu granicy zachodniej wobec nie uregulowania jej stanu prawnego oraz nie przeprowadzenia demarkacji sprawiał, iż w dalszym ciągu była ona potencjalnym zarzewiem konfliktu, zwłaszcza że wśród działających w radzieckiej strefie okupacyjnej partii politycznych²³ w latach 1945-1947 nie obce były postulaty dążące do rewizji ustaleń poczdamskich.

Pierwszym sygnałem zarysowujących się tendencji rewizji ustaleń poczdamskich w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec było wystąpienie na tzw. Konferencji Sześćdziesięciu²⁴ w grudniu 1945 r. przewodni-

²² Ibidem

²³ 10.06.1945 r. Radziecka Administracja Wojskowa wydała decyzję o zezwoleniu „... na założenie i działalność wszystkich antyfaszystowskich partii, które dążą do ostatecznego wytrzeźwienia pozostałości faszyzmu, i umacniania podstaw demokracji...” S. Doernberg, *Narodziny nowych Niemiec 1945-1949*, Warszawa 1962, s. 41. Na podstawie tej decyzji oficjalnie podjęła działalność istniejąca Komunistyczna Partia Niemiec (KPD) oraz Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD) oraz powstały dwie nowe partie polityczne – Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU) założona 28.06.1945 r. i Liberalno-Demokratyczna Partia Niemiec (LDP) założona 5.07.1945.

²⁴ Konferencja zwołana w dniach 20-21.12.1945 r. z inicjatywy Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) w celu podjęcia działań jednoczących ruch robotniczy. W konferencji wzięły udział tylko dwie partie – KPD i Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD),

czącego komitetu centralnego Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) Otto Grotewohlda, który oświadczył, że „demokracja w Niemczech będzie tylko wówczas zdolna do życia, jeśli naród niemiecki otrzyma swój Lebensraum, który mu się należy z racji jego liczby. W domu zmniejszonym o jedną trzecią nie może żyć naród 65-milionowy. Dlatego też Odra-Nysa nie może być granicą”²⁵.

Wtórował mu kilka miesięcy później – 17 VII 1946 r. w wygłoszonym przemówieniu w Budziszynie na zlocie organizacji Freie Deutsche Jugend²⁶ – (FDJ) współprzewodniczący Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (NSPJ), niem. Sozialistische Einheitspartei Deutschlands (SED)²⁷ Wilhelm Pieck mówiąc „SED po uzyskaniu pełni zaufania władz sowieckich będzie dążyć do cofnięcia granic z Odry i Nysy i do częściowego powrotu tych terenów, które są naprawdę niemieckie do Niemiec. SED – mówił dalej W. Pieck – ma pewne dane, że się tak stanie”²⁸.

Podobne w swej treści były także stanowiska partii politycznych działających w pozostałych częściach Niemiec znajdujących się pod okupacją aliantów zachodnich, z których najostrzejsze stanowisko zajęła tamtejsza SPD, zwłaszcza po wystąpieniu amerykańskiego sekretarza stanu Jemsa F. Byrnesa w Stuttgarcie 6 IX 1946 r., w którym zaatakował decyzje mocarstw podjęte w Poczdamie. Zgodnie z jego interpretacją decyzje poczdamskie miały charakter tymczasowy. Przemówienie to mimo braku jakichkolwiek obietnic zwrotu Niemcom utraconych teryto-

które reprezentowało po trzydziestu działaczy z ramienia każdej partii, stąd nazwa – Konferencja Sześćdziesięciu.

²⁵ W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1945-1947*, Londyn 1990, s. 300.

²⁶ Freie Deutsche Jugend (FDJ) – Wolna Młodzież Niemiecka, wschodnioniemiecka organizacja młodzieżowa, realizująca wśród młodzieży linię SED.

²⁷ Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności (NSPJ), właśc. Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec, niem. Sozialistische Einheitspartei Deutschlands (SED) utworzona 04.1946. na terenie radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech przez połączenie Komunistycznej Partii Niemiec i Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (z przewagą komunistów, zwłaszcza byłych działaczy Komitetu Narodowego „Wolne Niemcy”). Program powstałej partii zakładał odbudowę zjednoczonych Niemiec jako antyfaszystowskiej parlamentarnodemokratycznej republiki. Pierwszymi współprzewodniczącymi partii zostali W. Pieck i O. Grotewohl. 8.12.1946 przekształciła się w Partię Demokratycznego Socjalizmu (PDS).

²⁸ AMSZ, z. 6, t. 671, w. 42, s. 123; T. Marczak, *Granica zachodnia ...*, op. cit., s. 538.

riów w środowiskach niemieckich wywołało entuzjazm, bowiem odczytywano je jako zapowiedź przywrócenia politycznej i gospodarczej suwerenności²⁹.

W efekcie tego przemówienia jeden z czołowych działaczy SPD 20 IX 1946 r., Hermann Luedemann wypowiedział się za ustanowieniem granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Kłodzkiej. Jeszcze dalej poszedł w swym przemówieniu 18 III 1947 r. na wiecu berlińskiej organizacji SPD Kurt Suchumacher, który zażądał od SED „aby szła z nami [z SPD-JP] ręka w rękę w żądaniu przesunięcia niemieckich granic wschodnich tak daleko, jak tylko możliwe na wschód od Odry i Nysy, przy uznaniu i konieczności istnienia silnej i zdolnej do życia Polski”³⁰.

Te i inne głosy, a także zaostrejająca się walka polityczna na terenie całych Niemiec zaowocowały przyjęciem przez SED hasła rewizji granic z Polską. Hasło rewizji granic z Polską – jak wyjaśnił na zorganizowanym z inicjatywy szefa Polskiej Misji Wojskowej (PMW) płk Jakuba Prawina na spotkaniu w Berlinie 12 III 1947 – czołowy działacz SED Walter Ulbricht wynikało z konieczności podjęcia przez SED skutecznej walki politycznej z SPD o głosy Niemców w walce o jedność Niemiec, stąd „w sprawie granic SED musiała obrać taką drogę, bowiem innej nie mogła”³¹. Ponadto istotnym powodem, według W. Ulbrichta, posługiwanie się przez SED hasłem rewizji granic z Polską jest brak w programie partii „programu gospodarczego, który by mogli przeciwstawić wrogim elementom trafiającym do przekonania mas argumentem, że głód w Niemczech jest spowodowany oderwaniem ziem wschodnich”³².

Te i podobne wypowiedzi czołowych polityków SPD i SED, które jednoznacznie określały stosunek podstawowych sił politycznych Niemiec do zagadnień związanych z granicą na Odrze i Nysie Łużyckiej, spowodowały iż Polska została niejako zmuszona do zdecydowanego zajęcia stanowiska zarówno w kwestii granicy, jak i problemu niemieckiego w ogóle.

Uczynił to sekretarz generalny Komitetu Centralnego (KC) Polskiej Partii Robotniczej (PPR) Władysław Gomułka w przemówieniu wygło-

²⁹ W. Bartodziej, *Od Poczdamu do...*, op. cit., s. 282.

³⁰ AAN, dawne Centralne Archiwum Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (C Arch. PZPR), 295/XX-72, s. 90.

³¹ AAN, d. C Arch. PZPR, 295/VII-69, t. 1, s. 41.

³² Ibidem.

szonym we Wrocławiu 15 X 1946 roku, w którym negatywnie ocenił szansę przebudowy narodu niemieckiego w naród demokratyczny i pokojowy stwierdzając, że przez przeciąg co najmniej jednego pokolenia Polska będzie miała do czynienia z nieprzejednanymi wrogimi, pałającymi żądzą rewanżu Niemcami. „Dopiero przyszłe pokolenia narodu niemieckiego – mówił W. Gomułka – mogą nie wnosić do Polski pretensji za to, że powróciła obecnie na swoje stare ziemie nad Odrą i Nysą. Każdy, kto uważałby inaczej, jest w głębokim błędzie. Taka jest prawda i nic jej nie zmieni, niezależnie od tego, czy ta prawda się komuś podoba, czy nie podoba”³³.

Swe wątpliwości W. Gomułka w kwestii niemieckiej powtórzył w przemówieniu na Zjeździe Autochtonów w Warszawie 9 XI 1946 r., gdzie m.in. stwierdził „Aby przeprowadzić skuteczną denazyfikację Niemiec, aby wprowadzić naród niemiecki na drogę demokracji, aby partie niemieckie mogły nazywać się demokratyczne, a ich przywódcy mogli przyjąć nazwę demokratów – nie wystarczy tylko psioczyć na hitleryzm i zamienić hitlerowskie legitymacje partyjne na inne – lecz należy zniszczyć ideologię hitleryzmu...”³⁴.

Wypowiedź ta była przejrzyście aluzją do zajmowanego stanowiska przez SED, które jak stwierdził w rozmowie z szefem PMW jeden z jej czołowych działaczy W. Ulbricht 15 VII 1946 r. sprowadza się „do wciągnięcia w orbitę wpływów partii byłych szeregowych członków NSDAP”³⁵.

Zajęte stanowisko W. Gomułka w kwestii niemieckiej zbiegło się z przygotowaniami polskiej dyplomacji do prezentacji stanowiska Polski w kwestii niemieckiej na arenie międzynarodowej. Wyrazem podjętych działań była nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ) z dnia 14 XI 1946 r. skierowana do ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw, w której zawarta była prośba o umożliwienie „przedstawienia swych poglądów i wzięcia udziału w obradach konferencji ministrów

³³ „Głos Ludu” nr 261 z 16.10.1946 r. Organ prasowy PPR założony 14.09.1944 w Lublinie; J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988, s. 162.

³⁴ *Władysław Gomułka o problemie Niemieckim. Artykuły i przemówienia*, red. I. Wnuk, konsultant wyboru M. Tomala, wyd. III, Warszawa 1984, s. 111.

³⁵ W. Borodziej, op. cit., s. 297.

spraw zagranicznych nad tymi zagadnieniami, odnoszącymi się do przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami, które dotyczą interesów Polski”³⁶.

W odpowiedzi na powyższą notę Rada Ministrów Spraw Zagranicznych czterech wielkich mocarstw wyraziła zgodę na to, by Polska przedstawiła swój punkt widzenia, ale nie na konferencji ministrów³⁷, lecz na konferencji ich zastępców zwołanej do Londynu na 14 I 1947 r. w gronie 18 innych państw. Ta odpowiedź, choć nie w pełni odpowiadała polskim aspiracjom stanowiła impuls do wzmożenia trwających prac pod kierownictwem wiceministra MSZ Stanisława Leszczyckiego nad sformułowaniem stanowiska Polski w kwestii traktatu pokojowego z Niemcami. W efekcie podjętych prac powstało Memorandum w sprawie Niemiec³⁸, które zaprezentowano na konferencji w Londynie³⁹.

W przedstawionym memorandum strona polska stała na stanowisku, że podstawą rozwiązania problemu niemieckiego są generalnie uchwały poczdamskie. Stąd też w memorandum zawarto postulaty demokratyzacji, denazyfikacji i demilitaryzacji Niemiec, przeprowadzonych pod kontrolą czterech mocarstw. Zawarty ponadto został w nim postulat jedności politycznej Niemiec, uzależniony jednak od postępów w demokratycznej i pokojowej przebudowie.

W kwestii granicy polsko-niemieckiej memorandum – biorąc za punkt wyjścia uchwały poczdamskie, odkładające do kompetencji konferencji pokojowej ostateczną delimitację granicy – stwierdzało, że „Polska zastrzega sobie prawo przedłożenia szczegółowego projektu delimitacji granicy polsko-niemieckiej”⁴⁰ na linii „od Morza Bałtyckiego bezpośrednio

³⁶ Cytat za M. Stolarczyk, *Stanowisko Polski wobec zagadnienia jedności i podziału Niemiec w latach 1944-1949*, Katowice 1989, s. 63; W. Dobrzycki, *Polityka zagraniczna Polski w programach partii politycznych (1944-1947)*, „Sprawy Międzynarodowe” 1974, z. 7, s. 29.

³⁷ Konferencja ministrów spraw zagranicznych Francji, W. Brytanii, USA i ZSRR została zwołana do Moskwy na dzień 10.03.1947 r. Konferencja zakończyła się 27.04.1947.

³⁸ Pełna nazwa dokumentu brzmi następująco: *Memorandum złożone przez Rząd Polski Konferencji Zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych w sprawie Niemiec*, „Zbiór Dokumentów” 1947, nr 1, s. 28-35; *Polityka i dyplomacja polska wobec Niemiec*, t. I 1945-1970, oprac. dokumentów M. Tomala, Warszawa 2005, s. 34-39.

³⁹ Memorandum zostało złożone 23.01.1947.

⁴⁰ Punkt 13 Memorandum, [w:] *Polityka i dyplomacja polska...*, oprac. dokumentów M. Tomala, op. cit., s. 37; T. Marczak, *Granica zachodnia...*, op. cit., s. 542.

nio na zachód od Świnoujścia i stąd wzdłuż rzeki Odry do miejsca, gdzie wpada zachodnia Nissa i wzdłuż Nissy zachodniej do granicy czecosłowackiej”⁴¹. To zgoła dość nieoczekiwane stanowisko w kwestii delimitacji granicy polsko-niemieckiej było jak się wydaje wynikiem postulatów zmian ustalonego w Poczdamie przebiegu granicy zachodniej Polski wychodzących z kręgów wojskowych oraz kół gospodarczych, które dostrzegły, iż przebieg zachodniej granicy na jej odcinku północno-zachodnim jest z wielu względów dla Polski niekorzystny, tak ze względów strategicznych jak i gospodarczych i może być w przyszłości zarzewiem konfliktów.

Kwestia względów strategicznych znalazła swe odbicie w piśmie marszałka Michała Roli-Żymierskiego z dnia 6 XII 1946 r., jakie przesłał do szefa sztabu generalnego Armii Radzieckiej marsz. Aleksandra M. Wasilewskiego. W przesłanym piśmie powołując się na względy strategiczne marsz. M. Rola-Żymierski przedstawił trzy warianty poprawek granicznych na linii Odra-Nysa Łużycka, motywując je dodatkowo stanowiskiem sensu strico polityczno-ideologicznym: „Jestem zdania, że obrona Odry i Nysy Łużyckiej jest nie tylko obroną polskich granic, ale stanowi ważny odcinek zachodnich granic całej Słowiańszczyzny, o które w przyszłości możemy walczyć”⁴².

Poprawki te zdaniem marsz. M. Roli-Żymierskiego miały dotyczyć przede wszystkim obszaru Szczecina, który w razie konfliktu był w zasięgu ognia lekkiej artylerii, a ponadto w związku z faktem, iż Zalew Szczeciński w jednej czwartej należał do Niemiec, nie mogło być mowy według niego „o nawet przejściowej...”⁴³. W związku z czym proponował, żeby do Polski należała cała wyspa Uznam, obszar lasów na południowym brzegu Zalewu Szczecińskiego i tereny położone na wschód od rzeki Rendowy. Pozostałe projekty poprawek odnosiły się do poprowadzenia odcinków granicy polsko-niemieckiej zachodnimi brzegami Odry i Nysy Łużyckiej oraz włączenia w granice Polski rejonu Frankfurtu nad Odrą, rejonu Fuerstenberg-Guben i rejonu lasów między Schwedt a Starą Odrą.

⁴¹ Punkt 13 Memorandum, [w:] *Polityka i dyplomacja polska...*, op. cit., s. 37.

⁴² AMSZ, z. 18, t. 379, w. 24, s. 70; T. Marczał, *Granica zachodnia...*, op. cit., s. 199.

⁴³ *Ibidem*.

Względy strategiczne znalazły swoje odbicie także w pracach sekcji wojskowej komisji studiów granicznych⁴⁴ działającej pod kierownictwem gen. bryg. Bronisława Prugara-Kettlinga w ramach Komitetu dla Spraw Propagandy Zagranicznej Ziem Odzyskanych (w literaturze przedmiotu występuje pod nazwą Komitetu do Spraw Zagranicznych)⁴⁵. Komisja wychodząc także z przesłanek strategiczno-gospodarczych przedstawiła dwa warianty poprawek delimitacyjnych na zachodniej granicy państwa. W pierwszym założono włączenie do Polski całej wyspy Uznam, przedpola szczyńskiego od Zalewu do miasta Schwedt, południowego wybrzeża Zalewu Szczecińskiego (lasy Ueckermuende), pas biegnący wzdłuż dolnej Odry od Schwedt do Kostrzynia i przedpole Frankfurtu. W granicach Polski, zgodnie z tym wariantem, miały się znaleźć miasta Ahlbeck, Ueckermuende, Gartz, Schwedt, Frankfurt, Lebus, Guben. Polsce zgodnie z tym wariantem miał przypaść obszar liczący 2 082 km². W wariantcie tym wysunięto także sugestię przyłączenia do Polski wyspy Rugii⁴⁶.

Drugi, skromniejszy wariant biegnący na wschód od linii granicznej przedstawionej w pierwszym wariantcie i kończący się w rejonie Guben obejmował obszar liczący 1112,5 km². W skład Polski zgodnie z tym wariantem miała przypaść niemal cała wyspa Uznam bez zachodniej części powyżej miasta Ahlbeck.

Wysuwane postulaty zmian ustalonego w Poczdamie przebiegu granicy zachodniej Polski oparte zostały, jak należy sądzić, na studyjnych pracach prowadzonych nad przebiegiem polskiej granicy zachodniej w Instytucie Zachodnim w Poznaniu, w którym to pod auspicjami dyrektora Instytutu prof. Zygmunta Wojciechowskiego powstało w lipcu 1945 roku opracowanie *Polskie żądania terytorialne na zachodzie od ujścia Nysy do ujścia Odry*, którego autorami byli dr Maria Kielczewska, Leopold Gluck i dr Zdzisław Kaczmarczyk⁴⁷. Treść tego opracowania spro-

⁴⁴ Komisja Studiów Granicznych została zlikwidowana 19.09.1947.

⁴⁵ Komitet dla Spraw Propagandy Zagranicznej Ziem Odzyskanych został powołany uchwałą Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (TRJN) 26.09.1946.

⁴⁶ AMSZ, z. 18, t. 105, w. 9, s. 75-77; T. Marczał, *Granica zachodnia...*, op. cit., s.200.

⁴⁷ Według oprac. linia graniczna powinna biec od Bałtyku na wschód od Gryfii (Greifswald), tak by cieśnina Piany (Peene) znajdowała się w polskim władaniu. Dalszy przebieg granicy miał włączać do terytorium polskiego Nakło (Anklam) i Pozdawilk (Pasewalk). Stąd na południe od rzeki Wkry (Ucker) do kolana Odry pozostawiając je wraz z Odrzyckiem (Oderberg) po stronie polskiej. Następnie granica miała biec

wadzała się przede wszystkim do stanowiska wyrażającego się hasłem „Rzeka Odra ma być narodową rzeką polską”.

Projekty te przygotowywane z myślą o przedstawieniu ich na londyńskiej konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych „wielkiej czwórki” były jednakże skazane na niepowodzenie. Sygnałem świadczącym o braku poparcia dla strony polskiej w sprawach granicy zachodniej sojuszników zachodnich było stanowisko W. Brytanii, które zostało przedstawione stronie polskiej⁴⁸ już w styczniu 1946 r. Stanowisko to sprowadzało się do trzech zasadniczych punktów:

1. Koła brytyjskie uważają decyzje poczdamskie za tymczasowe, wymagające potwierdzenia przez traktat pokojowy.
2. Koła brytyjskie uważają jednak, że ostateczny traktat pokojowy „nie będzie już w stanie zmienić niczego w rozstrzygnięciach poczdamskich, wobec faktu, że ludność niemiecka zachodnich ziem Polski zostanie już w międzyczasie zupełnie usunięta”.
3. Koła brytyjskie są zdecydowanie przeciwne „jakimkolwiek dalszemu przesuwaniu granicy polsko-niemieckiej na lewy brzeg Odry lub Nysy Łużyckiej. Stoją oni sztywno na stanowisku, że granica ma biec środkiem nurtu rzeki”⁴⁹.

Mimo tak zniechęcającego stanowiska Wlk. Brytanii w sprawie korekty granicy zachodniej przygotowane projekty poprawek delimitacyjnych przedstawiono na londyńskiej konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych „wielkiej czwórki”. Jednakże nie udało się uzyskać dla nich akceptacji. Złożyło się na to kilka przyczyn, wśród których do najważniejszych należał przede wszystkim wyraźny rozdźwięk polityczny

lewą krawędzią doliny Odry, tak aby szosa prowadząca z Leśnowoli (Bad Freienwalde) do Lubusza (Lebus) i Słubice (Frankfurt) należała do Polski. W tym miejscu proponowana przez poznańskich naukowców granica powtórnie oddalała się znacznie od Odry, gdyż do terytorium polskiego miały należeć nie tylko całe Słubice i Lubusz, ale także Brzeźno (Brieskow). W 1946 r. ukazało się ono drukiem pt. *O lewy brzeg Odry*, Poznań 1946.

⁴⁸ Stanowisko brytyjskie w sprawie ewentualnych korekt granicy zachodniej przedstawił kierownikowi Biura Kongresowego w Londynie J. Winiewiczowi, dyrektor Research Department w Foreign Office Arnold W. Toynbee oraz szef wydziału polskiego departamentu F. B. Bourdillon.

⁴⁹ AMSZ, z. 18, t. 103, w. 9, s. 15-16; T. Marczak, *Granica zachodnia ...*, op. cit., s. 200, Brytyjczycy stali także na stanowisku umiędzynarodowienia Odry, którą miały administrować Polska, Niemcy, Czechosłowacja i ZSRR.

między dotychczasowymi sojusznikami oraz przekonanie zwłaszcza Wlk. Brytanii o włączeniu Polski nieodwracalnie w orbitę wpływów ZSRR.

Potwierdzenie braku możliwości uzyskania akceptacji przygotowanego projektu korekty granicy zachodniej przez uczestników konferencji odnajdujemy w piśmie członka polskiej delegacji na tę konferencję przewodniczącego studiów granicznych gen. bryg. B. Prugara-Kettlinga, który pisał: „Z uzgodnionej z MSZ oceny sytuacji politycznej i nastawienia wielkiej czwórki zdaje się wynikać, że polskie poprawki delimitacyjne opracowane dla zachodniej granicy na konferencję w Londynie – nie będą możliwe do osiągnięcia”⁵⁰. Jak pisał dalej generał: „Małe są obawy przesunięcia obecnej granicy w kierunku wschodnim, natomiast w poprawkach na zachód trzeba się ograniczyć do minimum”⁵¹.

To niezbędne minimum, według gen. bryg. B. Prugara-Kettlinga, stanowiły:

- wyspa Uznam: przesunąć granicę o kilka kilometrów dla uzyskania źródeł słodkiej wody dla Świnoujścia,
- przedpole Szczecina: włączenie całej zatoki Nowe Warpno i linii kolejowej Nowe Warpno-Szczecin oraz szosy Gryfie-Szczecin,
- uzyskanie zachodniego ramienia Odry, kanał Hohenstaaten-Schwedt pozostałby przy Niemczech,
- uchwycenie pod Hohenstaaten (Zatoń Górna) małego przedmieścia,
- od Hohenstaaten do Lubusza: włączenie 3 km pasa na zachodnim brzegu Odry uzasadniając to koniecznością budowy kanału lateralnego, ukryta myśl: budowa kanału Odra-Obra-Warta-Noteć-Odra,
- od miasta Lubusz do granicy czechosłowackiej nie wysuwać żadnych poprawek i przyjąć granicę środkiem Odry i Nysy Łużyckiej⁵².

Jednak i tak sformułowane projekty zmian przebiegu granicy zachodniej nie znajdowały akceptacji „wielkiej czwórki”, stąd też w następnych miesiącach jeszcze bardziej minimalizowano zasięg ewentualnych poprawek. Do zupełnie symbolicznych sprowadził je ppłk Albert Szaad z Oddziału III Sztabu Generalnego WP w propozycjach z 30 VIII

⁵⁰ AMSZ, z. 18, t. 373, w. 24, s. 2.

⁵¹ Ibidem, s. 3.

⁵² Ibidem.

1947 r.⁵³, zgodnie z którymi miały one objąć kilka miejscowości na odcinku Świnoujście-Gryfino.

Okazało się więc, że strona polska mimo przedstawionych argumentów natury strategicznej i ekonomicznej w odniesieniu do korekty zachodniej granicy nie zdołała znaleźć sojuszników. Przyczyną niepowodzenia były przede wszystkim rozbieżności polityczne pomiędzy ZSRR a jej dotychczasowymi sojusznikami tak w kwestii niemieckiej, jak też w postrzeganiu roli państw Europy Środkowo-Wschodniej. Stąd też zachodnia granica państwa pomimo ogólnikowego ustalenia w Poczdamie nie uległa zmianom ani też nie została poddana delimitacji i demarkacji aż do roku 1950, kiedy to wschodnioniemieckie państwo – Niemiecka Republika Demokratyczna (NRD)⁵⁴ – wystąpiło z propozycją uregulowania granicy, przez jej demarkację⁵⁵.

Podjęte rozmowy dotyczące przebiegu granic doprowadziły do podpisania w Warszawie 6 VI 1950 r. wspólnego komunikatu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Tymczasowego Rządu NRD, znanego jako Deklaracja Warszawska. Deklaracja stwierdzała, że oba państwa postanowiły uregulować drogą porozumienia w okresie miesiąca wytyczenie ustalonej i istniejącej granicy państwowej na Odrze i Nysie Łużyckiej, sprawy przejść granicznych, małego ruchu granicznego oraz żeglugi na wodach granicznych. Efektem ogłoszonej deklaracji stało się podpisanie 6 VII 1950 r. układu w Zgorzelcu pomiędzy Polską Rzeczpospolitą a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej⁵⁶. W tej kwestii układ odwoływał się do ustaleń poczdamskich, nieznacznie jednak zmieniając sformu-

⁵³ AMSZ, z. 18, t. 344, w. 24, s. 12.

⁵⁴ Niemiecka Republika Demokratyczna (NRD) powstała 7.10.1949. z przekształcenia radzieckiej strefy okupacyjnej.

⁵⁵ AMSZ, z. 10, t. 373, w. 42, s. 31. Notatka z rozmowy między z amb. S. Wierbłowskim i wiceministrem spraw zagranicznych NRD A. Ackermannem w czasie oficjalnej wizyty w dniu 5.06.1950 r. [w:] *Polityka i dyplomacja polska...*, op. cit., s. 57-59.

⁵⁶ Dz. U. RP Nr 14 z 14.03.1951 r., poz. 106; tekst Układu Zgorzeleckiego, [w:] *Dokumenty i materiały do stosunków Polski i NRD*, t. I, Wrocław-Warszawa-Kraków 1986, s. 132. Szerzej na temat Układu Zgorzeleckiego, [w:] A. Czubiński, *Układ Zgorzelecki*, Lublin 1980.

mułowanie dotyczące jej przebiegu, co pozwoliło na pewne przesunięcia odzwierciedlone w tzw. akcie frankfurckim⁵⁷.

Układ stwierdzał, iż „ustalona i istniejąca granica, biegnąca od Morza Bałtyckiego, wzdłuż linii na zachód od miejscowości Świnoujście i dalej wzdłuż rzeki Odry do miejsca, gdzie wpada Nysa Łużycka oraz wzdłuż Nysy Łużyckiej do granicy czechosłowackiej stanowi granicę państwową między Polską a Niemcami⁵⁸. Artykuł 1 zawartego układu głoszący, że opisana w nim granica „stanowi granicę państwową między Polską a Niemcami” zawierał kluczową z punktu widzenia strony polskiej treść odnoszącą się do granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, ponieważ sugerował, iż zawarty układ spełnia funkcję ostatecznej delimitacji granicy zachodniej, zastrzeżonej przez porozumienie poczdamskie dla układu pokojowego⁵⁹.

W celu wytyczenia polsko-niemieckiej granicy w terenie układ ustalał, iż zostanie powołana mieszana komisja polsko-niemiecka z siedzibą w Warszawie, która winna zebrać się do 31 VIII 1950 r. i niezwłocznie przystąpić do wykonania zadania⁶⁰. Mieszana Komisja Polsko-Niemiecka realizując postanowienia układu zgorzeleckiego wytyczyła w terenie linię graniczną, sporządziła dokumenty oraz mapy topograficzne pasa nadgranicznego w skali 1:25000.

Podsumowaniem prac nad delimitacją i demarkacją granicy zachodniej było podpisanie 27 I 1951 r. we Frankfurcie nad Odrą aktu o wykonaniu wytyczenia granicy między Polską a Niemcami, zwanym aktem frankfurckim, do którego dołączono szczegółową mapę odcinka granicy oraz spis dokumentów⁶¹. Strona polska do aktu wprowadziła zapis, że

⁵⁷ Podsumowaniem prac nad delimitacją i demarkacją granicy zachodniej było podpisanie 27.01.1951 r. w Frankfurcie nad Odrą Aktu o wykonaniu wytyczenia granicy między Polską a Niemcami, zwanym aktem frankfurckim.

⁵⁸ Dz. U. RP nr 14 z 14.03.1951 r., poz. 106, art. 1.

⁵⁹ Ocena układu zgorzeleckiego por. K. Skubiszewski, *Zachodnia granica Polski*, Gdańsk 1969, s. 428.

⁶⁰ Mieszana Komisja Polsko-Niemiecka do wytyczenia granicy między Polską a Niemcami zebrała się po raz pierwszy w Warszawie 11.09.1950 r. i odbyła 12 posiedzeń (ostatnie 19.01.1951 r. w Szczecinie); A. Błażej, *Ochrona granicy zachodniej PRL w latach 1945-1956*, pr. doktorska, s. 19.

⁶¹ Akt frankfurcki zawierał następujące dokumenty: 1) opis protokółarny przebiegu linii granicy między Polską a Niemcami, sporządzony podczas wytyczania granicy; 2) album map granicy państwowej między Polską a Niemcami (34 mapy); 3) album szkiców sie-

granica morska w Zatoce Pomorskiej między obu państwami będzie się odchyłała o 10° na zachód, w efekcie czego trzymilowe wody terytorialne NRD „kończyły” się przed torem podejściowym do Świnoujścia w odległości 0,7 Mm od osi toru⁶², ignorując tym samym tzw. zasadę mediany⁶³. Zapis ten de facto stanowił iż obie strony układu w Zatoce Pomorskiej respektują polskie interesy związane z żeglugą, handlem i gospodarką.

Korzystny z punktu widzenia interesów Polski zapis został jednak znacznie osłabiony przez wprowadzenie do aktu frankfurckiego przez stronę niemiecką sformułowania mówiącego o ustanowieniu punktu oznaczającego trzymilową granicę morską (A/13) w odległości 6 Mm od brzegu, na którym kończyła się granica morska. W efekcie tego zapisu punkt oznaczający trzymilową granicę morską (A/13) leżał w odległości 270 m na wschód od osi północnego toru wodnego w Zatoce Pomorskiej⁶⁴. W przyszłości zapis ten stał się zarzewiem konfliktu w Zatoce Pomorskiej między NRD a Polską w latach 1985-1989 po wejściu w życie z dniem 1 I 1985 r. rozporządzenia Rady Ministrów NRD do ustawy o morzu terytorialnym z roku 1982, mocą którego wody terytorialne NRD zostały rozszerzone do 12 Mm. Postanowienia w tym dokumencie wyznaczające w oparciu o punkt A/13 przebieg polsko-niemieckiej granicy morskiej oznaczały konflikt z Polską Rzeczpospolitą Ludową (PRL)⁶⁵, ponieważ zasięg morza terytorialnego NRD objął infrastrukturę

ci geodezyjnej i pomiarów linii granicy państwowej między Polską a Niemcami; 4) katalog współrzędnych znaków granicznych, ustawionych na granicy państwowej między Polską a Niemcami; 5) album protokołów znaków granicznych; 6) protokół końcowy.

⁶² T. Ślepowroński, *NRD kontra PRL. Stosunek mieszkańców Pomorza Zachodniego do konfliktu w Zatoce pomorskiej (1985 -1989)*, Biuletyn IPN nr 9-10 (56-57), wrzesień-październik 2005, s. 92-93.

⁶³ Zasada mediany polega na takim przeprowadzeniu linii podziału danej zatoki, aby wszystkie odległości między półokrągłą linią podstawową (linią największego odpływu) a linią środkową (medianą) były równe, przebiegały po promieniach, za: M. Cielemecki, *Powrót z mielizny. Spór o Zatokę pomorską zakończony*, „Polityka” 1989, nr 2, s. 12.

⁶⁴ J. Gilas, *Status prawnomiędzynarodowy Zatoki Pomorskiej w świetle zmian w prawie morza*, [w:] *Problemy morskich wód przybrzeżnych Polski*, red. K. Jaskot, Szczecin 1989, s. 11.

⁶⁵ Zakończenie konfliktu w Zatoce Pomorskiej nastąpiło 22.05.1989 r. z chwilą podpisania przez ministrów spraw zagranicznych PRL i NRD T. Olechowskiego i O. Fischera Umowy między PRL a NRD w sprawie rozgraniczenia obszarów morskich w Zatoce Pomorskiej; tekst umowy – Dz. U. 1989, nr 43, poz. 233; „Zbiór dokumentów” 1990, nr 2, s. 17.

Zespołu portowego Szczecin-Świnoujście⁶⁶. W wyniku czego pojawiła się możliwość odcięcia polskich portów od otwartego morza, gdyż żegluga statków po pozostałej części Zatoki Pomorskiej z powodu małej głębokości jest niemożliwa.

Załączniki do aktu frankfurckiego stanowiące jego część składową mają charakter dokumentów zarówno demarkacyjnych, jak i delimitacyjnych, ponieważ ani postanowienia poczdamskie, ani układ zgorzelecki nie obejmują dokładnie opisu przebiegu granicy, lecz tylko opis ogólny. Zgodnie z załącznikami do aktu frankfurckiego stwierdzono, że ogólna długość wytyczonej granicy polsko-niemieckiej wynosi 460,4 km, z tego długość odcinka lądowego granicy według dokonanych pomiarów geodezyjnych wynosiła 51,1 km, natomiast długość odcinka wodnego (na rzekach i kanałach), określona na podstawie map granicy państwowej 1:25 000, wynosi 398,8 km, a długość odcinka na wewnętrznych wodach terytorialnych 19,5 km⁶⁷. Należy podkreślić jednak, że wyliczona długość granicy polsko-niemieckiej na podstawie załączników do aktu frankfurckiego po zsumowaniu różni się od podanej długości i faktycznie wynosi 469,4 km a nie 460,4 km. Przyczyną różnicy jest najprawdopodobniej popełniony błąd w trakcie sumowania, którego nikt nie skorygował. Wytyczona granica była w zasadzie granicą naturalną, ponieważ 398,8 km ogólnej długości granicy przebiegało rzekami Odrą i Nysą Łużycką, a 19,5 km ogólnej długości granicy wewnętrznymi wodami terytorialnymi. Łącznie więc długość granicy naturalnej wynosi 418,3 km ogólnej długości granicy, a 51,1 km ogólnej długości granicy przebiega lądem.

Naturalny przebieg granicy zachodniej nie czyni jednak większej przeszkody w jej pokonaniu. Nysa Łużycka⁶⁸ przy normalnym stanie

⁶⁶ Szerzej na ten temat: *Problemy morskich wód przybrzeżnych Polski*, op. cit.; T. Jasudowicz, *W obronie dostępu Polski do morza*, Warszawa 1989; J. Gilas *Sytuacja prawno-międzynarodowa estuarium Odry i Zatoki Pomorskiej*, [w:] *Estuarium Odry i Zatoka Pomorska w rozwoju społeczno-gospodarczym Polski*, red. H. Bronek, Szczecin 1990, s. 279-290.

⁶⁷ Opis protokółarny przebiegu linii granicy państwowej między Polską Rzeczpospolitą a Niemiecką Republiką Demokratyczną sporządzony w 1950 r. ASGran., Zespół WOP, 1284.301. Według aktualnych pomiarów długość granicy polsko-niemieckiej wynosi 489,37 km.

⁶⁸ Na rzece Nysie Łużyckiej znajduje się 36 wysp, z tego po stronie polskiej 13 wysp, a po stronie niemieckiej 23 wyspy.

wody łatwo daje się przekroczyć w bród, szczególnie w porze letniej. Jej brzegi nie są uregulowane, lecz łatwo dostępne, na większości odcinków pokryte zakrzaczeniami a od Bielawy Dolnej do ujścia prawie przez cały czas lasami. Odra, będąca rzeką żeglowną, jest trudniejsza do przebycia, jej pokonanie wymaga środków przeprawowych. Lądowy odcinek granicy zachodniej jest bardzo dogodny do przekroczenia, na co wpływa urozmaicony teren, ułatwiający podejście do linii granicznej. Cechą charakterystyczną granicy zachodniej jest także rozmieszczenie wzdłuż niej zarówno po polskiej jak i po niemieckiej stronie licznych miast i miasteczek, do których można się dostać bez zwracania uwagi.

Zawarcie układu pomiędzy Polską a NRD o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej, w którym NRD uznała granicę na Odrze i Nysie, z punktu widzenia prawa międzynarodowego wyczerpywało problematykę wykonawczą odnośnie postanowień terytorialnych umowy poczdamskiej o granicy państwowej polsko-niemieckiej. Zawarty układ był więc aktem wykonawczym w stosunku do umowy poczdamskiej.

Należy podkreślić iż zawarte w układzie sformułowanie „granicy państwowej między Polską a Niemcami” nie było więc uregulowaniem granicy między Polską a NRD. W ten sposób proces powstawania granicy zachodniej dobiegł końca. Niezbędna „regulacja pokojowa” w myśl postanowień poczdamskich nastąpiła z chwilą powzięcia przez Radę Państwa uchwały w sprawie zakończenia wojny między Polską a Niemcami (18 II 1955) oraz zawarcia układu między Polską a Republiką Federalną Niemiec (7 XII 1970) o podstawach normalizacji stosunków, w którym wyraźnie podkreślono, iż strony „potwierdzają (...) nienaruszalność ich istniejących granic”⁶⁹. Stąd też po zjednoczeniu obu państw niemieckich granica na Odrze i Nysie Łużyckiej nie uległa żadnym zmianom, opierając się na układzie zgorzeleckim jako podstawie prawnej, regulującej granicę polsko-niemiecką⁷⁰.

⁶⁹ „Zbiór Dokumentów”, 1970, nr 8, s. 1445-1448; nr 12, s. 2034-2037.

⁷⁰ Potwierdzeniem akceptacji ustaleń dotyczących granicy zachodniej Polski zawartych w Układzie Zgorzeleckim był zawarty traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy z 14.11.1990.

Prochowicz Jerzy; Granice Polski po II wojnie światowej. Granica zachodnia, cz.I,
w: Problemy Ochrony Granic. Biuletyn nr 35 (2006), s. 7 – 20.